

sonda

Mieszkańcom Skarpy podobają się nowe kolory elewacji na blokach, deceniają też pomysły architektoniczne, dzięki którym między budynkami jest sporo przestrzeni, którą wypełnia zielen.



JOANNA SZWIEC

- Często rozmawiamy o tym ze znajomymi, że podobają nam się kolory na blokach, ponieważ ożywiają osiedle, są one nietypowe, oryginalne – i to jest fajne. Ciekawym pomysłem są także mapy na szczytach budynków, myślę, że w orientacji pomagają głównie miejscowym, przyjeźdźni i tak się w labiryncie bloków nie pogubią. Generalnie osiedle bardzo mi się podoba. Jest jednym z ładniejszych w Toruniu.



MONIKA ROMANOWSKA

- Jestem zadowolona z tego, że bloki zaczęły się zmieniać, dobrym rozwiązaniem jest także to, że pomiędzy budynkami zachowano dużo przestrzeni, dzięki temu jest miejsce na tereny zielone, mieszkańcy mają gdzie odpocząć i pospacerować. Na pewno jeśli chodzi o estetykę, to nowe elewacje mają na nią bardzo duży wpływ.



DARIA KOWALSKA

- Dobrze mi się tu mieszka. Nieraz bywam na innych osiedlach, jest tam za dużo bloków, są one stłoczone, Skarpa wyróżnia się architektonicznie, jest przestrzeń i zielen. Moim zdaniem osiedle wyróżnia się na plus na tle innych blokowisk w Toruniu. Osiedle ma już swoje lata, ale widać, że dzięki nowym elewacjom można je trochę odmłodzić.

artykuł sponsorowany

Weterynarz radzi - parwowiroza

Parwowiroza to choroba wirusowa wywołana parwowirusem, który przywędrował do Polski pod koniec lat 70-tych.

Wirus rozprzestrzenia się z odchodami i jest bardzo zaraźliwy. Warunki atmosferyczne szybko niszczą go w środowisku, ale przy wilgotnej i słonecznej pogodzie lubi się przemieszczać, dlatego najczęściej zachorowań jest wiosną i jesienią. Wirus na dworze ginie szybko, ale w mieszkaniu przeżywa miesiącami. Dlatego jeśli straciliśmy psa z powodu parwowirozy, to przynajmniej przez trzy miesiące nie wprowadzamy do mieszkania nowego, warto też zdezynfekować pomieszczenie z użyciem domestosu. Możliwe jest zarażenie psa kocim wirusem, oraz odwrotnie - kota od psa (u kotów wirus wywołuje panleukopenię). Dla człowieka jest on niegroźny. Tak jak każda choroba, a zwłaszcza zakaźna parwowiroza zaczyna się objawami posmutnienia, braku apetytu, niechęci do picia wody. Następnie dołączają się częste i uporczywe wymioty, może być temperatura, ale niekoniernie, potem przychodzi biegunka,

pod koniec choroby z krwią. Kiedy młody piesek traci apetyt i pojawiają się wymioty, to już jest dzwo-

szybciej rozpocznie się leczenie, tym większe szanse na wyzdrowienie; gdy są wymioty, a jeszcze nie ma biegun-

podjęciu zakażenia przyprawiać od razu zwierzątko do lecznicy. Można podać psu surowicę, czyli przeciwciała, ale ma to sens tylko podczas pierwszych trzech dni choroby.

Przed wszystkim, aby zapobiec zachorowaniu należy zwierzę szczepić. Nie szczepimy jednak od razu po kupieniu, dlatego, że zwierzątko jest zestresowane i nigdy nie wiadomo, czy jest na sto procent zdrowy. Najpierw trzeba go odrobaczyć, odczekać, a potem dopiero zaszczepić. Dużo częściej chorują szczeniaki nieodrobaczone - robaki niszczą ścianę jelit, co powoduje, że łatwiej złapać wirusa, poza tym obecność pasożytów osłabia odporność, gdyż organizm zużywa siły na walkę z nimi.

Nie ma cudownego leku na parwowirozę. Im młodszy pies, tym mniejsze ma szanse na wyzdrowienie, dlatego, że u bardzo młodych szczeniaków w przebiegu choroby dochodzi do uszkodzenia serca. Śmiertelność zwierząt na skutek choroby wywołanej wirusem parwo wynosi u leczonych zwierząt 30-40 procent. Mniej odporne są rotwailery, wśród chorujących psów tej rasy śmiertelność wynosi 50 procent.



Lekarze weterynarii z lecznicy przy Wyszyńskiego 5b radzą: im szybciej przyprawimy zwierzę z objawami parwowirozy, tym większe ma ono szanse na przeżycie

nek alarmowy, żeby pójść do lekarza, a przede wszystkim nie próbować na siłę zwierzęcia karmić - wręcz przeciwnie, odstawić jedzenie, natomiast cały czas podawać wodę. Im

ki, mamy duże szanse, że zwierzę uratujemy. Przy występującej biegunce, zwłaszcza z krwią, szansa jest minimalna. Istnieją szybkie testy na wykrywanie wirusa w kale, ale najlepiej przy